

Barbara Szmigielska*

ROLA INTERNETU W BIEGU ŻYCIA LUDZKIEGO

„Kogo nie ma w sieci, ten nie istnieje, czego nie ma w sieci, to też nie istnieje” – tak można wyrazić potoczne opinie, z którymi spotykamy się na co dzień. Jaka prawda o życiu współczesnego człowieka jest w nich zawarta? Czy – jak w tytule tej książki – całe życie człowieka toczy się (na razie równoległe do realnego) w sieci? Czy w każdym okresie życia współczesny człowiek korzysta z internetu i czy każdy przejaw życia współczesnego człowieka jest obecny w świecie wirtualnym? Psychologowie, autorzy tekstów zawartych w tej książce, podjęli badania, których wyniki mają się przyczynić do uzyskania odpowiedzi na te pytania.

Współczesna psychologia rozwoju wiele uwagi poświęca czynnikom środowiskowym, którym podlega jednostka we wszystkich okresach życia (Brzezińska 2000). Przyjmuje się, że proces edukacji jest jednym z podstawowych czynników wspomagających rozwój człowieka w pełnym cyklu życia. W życiu współczesnego człowieka obecne jest środowisko wirtualne, w którym odbywa się nieustająca edukacja (Greenfield i Yan 2006). Ma ona cechy zbliżone do procesu edukacji odbywającego się w realnych środowiskach jednostki, ale ma też cechy specyficzne, dotychczas niespotykane. W sieci każdy jest edukowany i każdy jest edukatorem (czego najczęściej sobie nie uświadamia), edukacja ma charakter zamierzony, ale częściej – niezamierzony, internauta w sposób zaplanowany poszukuje informacji i kontaktów z innymi, ale bardzo często otrzymuje je mimowolnie. W świecie wirtualnym nikt nie ponosi odpowiedzialności za skutki procesu edukacji dla internauty. W tym świecie, jak nigdy dotąd, człowiek może przebywać w środowisku, w którym ma bardzo szybki dostęp do informacji na każdy temat i może w sposób czynny (lub tylko bierny) uczestniczyć w życiu toczącym się na trudnych do policzenia płaszczyznach. Oznacza to, na przykład, że młody internauta ma dostęp do informacji, do których odbioru ze względu na swój wiek nie jest przygotowany; wchodzi w kontakty z ludźmi, którzy mogą mu zaszkodzić itp. Z kolei człowiek dorosły (opiekun, rodzic) ma dostęp do uczuć, przeżyć i poglądów rówieśników swojego wychowanka, dzięki czemu może lepiej zrozumieć i skuteczniej wspierać jego rozwój.

Formalna definicja internetu sprowadza się do opisu tego środka przekazu jako globalnej sieci umożliwiającej w zasadzie nieograniczony przepływ informacji na całej kuli ziemskiej (oczywiście gdy spełnione są warunki techniczne). Z punktu widzenia nauk społecznych, w tym także psychologii, internetu nie da

* Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii, Pracownia Psychologii Edukacji, upszmigi@if.uj.edu.pl

się opisać, a tym bardziej analizować jako całości (Hendrykowski 2005). Śledząc literaturę przedmiotu, łatwo zauważyć, że różne dyscypliny naukowe zajmują się wybranymi aspektami i wymiarami internetu, choć z jednoznacznym określeniem przedmiotu badań naukowcy mają trudności (Batorski i in. 2006). Pytania, które formułują psychologowie, są bardzo zróżnicowane i często zależą od tego, czy przedmiotem zainteresowania jest komunikacja społeczna jednostki w wirtualnym świecie i specyfika tego społeczeństwa, czy przedmiotem tym są skutki korzystania z internetu dla życia jednostki w świecie realnym (Radochoński i Przywara 2004). Spotykane często na gruncie psychologicznym określenia „ja w sieci” i „sieć we mnie” (Krejtz i Krejtz 2006) zdają się trafnie oddawać rozłożenie tych akcentów.

Sądzę, że perspektywa analizy rozwoju i edukacji człowieka w kontekście internetu powinna obejmować zarówno aspekty przebywania jednostki w świecie wirtualnym (np. sposób nawiązywania i utrzymywania kontaktów, prawa rządzące w grupie, możliwość bycia jednocześnie wychowawcą i wychowankiem itd.), skutki bycia członkiem wirtualnej społeczności (np. zaspokajania różnorodnych potrzeb, eksperymentowania z tożsamością itp.), jak i korzystania z internetu jako źródła informacji dotyczących różnych dziedzin wiedzy, życia codziennego i rozrywki (np. baz danych, publikacji naukowych, filmów itd.). Wydaje się, że powinny być podejmowane próby analizy nie tylko zamierzonych wpływów cybersieci na rozwój i wychowanie człowieka, ale także, a może przede wszystkim – wpływów niezamierzonych. Obok przestrzeni w internecie, w której zachodzi świadome stymulowanie rozwoju i zaplanowana edukacja człowieka (pod warunkiem jednak, że podmiot tych oddziaływań zechce korzystać z oferty przygotowywanej przez dających się zidentyfikować autorów), istnieje też ogromna przestrzeń, w której panuje chaos i jednostka tam przebywająca nie ma świadomości i możliwości kontrolowania czynników, które na nią oddziałują. A jak wiadomo niezamierzone oddziaływanie środowiska ma bardzo znaczący wpływ na rozwój.

Problemy podjęte w niniejszej publikacji dotyczą różnych aspektów związanych z obecnością internetu w życiu współczesnego człowieka. Kryterium podjętych tematów i badań stanowiły z jednej strony wiek internautów – chodziło o objęcie badaniami wszystkich pokoleń, które, wprawdzie w różnym zakresie, ale korzystają z internetu, a z drugiej – o podjęcie badań nad zagadnieniami, które są ważne dla danego okresu rozwojowego i stanowią przedmiot zainteresowań autorów. W artykułach uwzględniona została specyfika okresu rozwojowego w odniesieniu do problemu, który jest przedmiotem badań. Wszyscy autorzy zwracają uwagę zarówno na pozytywne, jak i negatywne konsekwencje internetu dla użytkowników w zakresie kwestii, o których piszą. Ponadto w każdym artykule uwzględnione są obie perspektywy, o których pisałam wcześniej, tzn. „ja w sieci” i „sieć we mnie”. Oczywiście bowiem jest, że te perspektywy można wyróżnić jedynie w obrębie teoretycznego konstruktów relacji pomiędzy internetem i człowiekiem. Badając internautów, nie sposób nie uwzględnić obu tych perspektyw jednocześnie.

Badania prezentowane w książce prowadzone były zarówno w świecie wirtualnym, jak i rzeczywistym. Analizie poddano nie tylko wypowiedzi internautów w różnym wieku, lecz także różne miejsca w sieci, które są przeznaczone dla określonych grup odbiorców. Mimo że badania nad internetem mają już swoją kilkunastoletnią historię, metodologia badań nie została wypracowana i cały czas poszukuje się nowych rozwiązań. Autorzy tekstów zawartych w tej książce mają tego świadomość. W większości badań zastosowali własne narzędzia, które zostały zamieszczone na końcu każdego rozdziału. Chodziło o to, aby z jednej strony umożliwić badania replikacyjne, a z drugiej, aby ci, którzy będą wzorowali się na tych narzędziach, mogli uniknąć błędów, które zawsze towarzyszą badaniom pionierskim. Książka podzielona została na cztery części. Kryterium tego podziału stanowi okres rozwojowy, w jakim znajdują się badani użytkownicy internetu.

Dzieciństwo

Autorzy, których teksty składają się na pierwszą część książki, poszukiwali w swoich badaniach odpowiedzi na pytania o rozumienie świata internetu przez dzieci, o rodzaje aktywności najmłodszych w sieci, a także o skutki, jakie dla ich rozwoju ma przebywanie w wirtualnej przestrzeni. Podjęcie badań na najmłodszych użytkownikach internetu podyktowane było tym, że przy wzrastającej liczbie tej grupy użytkowników jest stosunkowo niewiele doniesień na ich temat – najczęściej podejmowanym problemem jest aktywność dzieci jako graczy komputerowych. Wyniki badań prezentowane w tej książce są niezwykle interesujące i ważne dla procesu edukacji najmłodszych w zakresie korzystania z tego środka przekazu. Okazuje się, że już dzieci przedszkolne dysponują naiwną teorią na temat istoty, genezy i funkcjonowania komputera i internetu, a ich wiedza wykracza daleko poza główną aktywność, jaką najczęściej podejmują w związku z dostępem do komputera (tj. granie). Na przykład dane uzyskane od badanych dzieci na temat funkcji internetu pokazują, że już czterolatki mają świadomość odmienności celów, do jakich służy komputer i internet dzieciom oraz ludziom dorosłym. Zdaniem dzieci, dorośli wykorzystują internet w celu zdobywania informacji, porozumiewania się z innymi oraz w pracy zawodowej, natomiast dzieci korzystają z internetu w celach: rozrywkowym (żeby się pobawić, pograć), poznawczym (żeby się czegoś dowiedzieć), a także edukacyjnym (żeby się czegoś nauczyć). Czy faktycznie dziecko ma możliwość osiągnięcia tych celów w internecie? Odpowiedzią na to pytanie jest analiza stron internetowych przeznaczonych dla najmłodszych, w tym także strony polskiej (Ciufcia), przeznaczonej dla dzieci od drugiego do szóstego roku życia. Autor artykułu analizuje cele, jakie stawiają sobie twórcy takich stron (wspomaganie rozwoju dziecka i edukacja w zakresie korzystania z nowych technologii), oraz sprawdza w badaniach własnych, czy rodzima strona służy także do stymulowania komunikacji pomiędzy rodzicami i dziećmi (taki bowiem dodatkowy cel postawili sobie twórcy tej strony). W ba-

daniach wpływu internetu na najmłodszych użytkowników o wiele kwestii z tym związanych badacze pytali ich rodziców. Te wyniki są także bardzo interesujące i pokazują – między innymi – że dorośli bardzo często towarzyszą dzieciom w ich kontakcie z komputerem, ale są i tacy, którzy już czterolatkom pozwalają korzystać z niego samodzielnie. Rodzice cenią sobie edukacyjny walor korzystania dzieci z komputera i internetu, i to w podwójnym znaczeniu: z jednej strony, dzieci zdobywają informacje, poszerzają wiedzę, uczą się języka obcego itp., z drugiej – nabywają kompetencji w posługiwaniu się komputerem i korzystania z internetu, co wydaje się obecnie tak ważne, jak nauka czytania i pisanie. Badani rodzice mają także świadomość potencjalnych zagrożeń, jakie mogą płynąć z aktywności podejmowanej przez dzieci w internecie, jednak słusznie podkreślają, że jeśli korzystanie odbywa się wspólnie z nimi lub pod ich kontrolą, to zagrożenia takie są zminimalizowane.

Młodość

Największą grupą współczesnych użytkowników internetu jest młodzież, która korzysta z tego środka przekazu od co najmniej kilku lat. Z wielu badań wynika, że dla młodych użytkowników internet jest przede wszystkim miejscem komunikowania się, a poza tym źródłem informacji. Ze względu na specyficzne cechy internet jest niezwykle atrakcyjny dla młodzieży, która właśnie w tym wirtualnym świecie może zaspokajać większość potrzeb. Zakres problemów, które są przedmiotem badań psychologicznych poświęconych roli internetu w życiu młodzieży, jest bardzo szeroki – od badań nad wpływem nadmiaru informacji docierających do młodego użytkownika poprzez skutki eksperymentowania z własną tożsamością, charakter wirtualnych znajomości, przemoc rówieśniczą, zastępowanie kontaktów rzeczywistych wirtualnymi aż po nadmierne korzystanie z internetu, które często przeradza się w uzależnienie.

Cybersieć dostarcza młodemu człowiekowi informacji na każdy temat – nie ma tu, jak w wypadku małych dzieci, kontroli ze strony świata dorosłych, a jeśli nawet próbują oni w jakikolwiek sposób wpływać na aktywność swoich dorastających dzieci, to dotyczy to jedynie kontroli czasu spędzanego przez nie w sieci. Dotychczasowe badania dostarczają już wielu informacji na temat skutków przebywania młodzieży w środowisku wirtualnym. Interesujące jest to, że wśród korzyści i zagrożeń wymienia się często te same zjawiska. Są nimi na przykład: możliwość eksperymentowania z własną tożsamością (praktyki takie mogą pomóc w kształtowaniu dojrzałej tożsamości, ale mogą też spowodować, że przedłużanie takiego eksperymentowania utrudni osiągnięcie tej dojrzałości tożsamości); nieśmiałość, która jest cechą typową dla okresu dorastania, może być zmniejszona dzięki anonimowości kontaktów w sieci, ale spowodowany nimi brak doświadczeń w relacjach bezpośrednich może nasilać i przedłużać proces wychodzenia z młodzieńczej nieśmiałości; rozładowywanie typowego dla okresu dorastania

napięcia seksualnego poprzez kontakty wirtualne może zaspokajać tę potrzebę w sposób bezpieczny, ale kontakty takie na pewno nie wspomagają rozwoju psychoseksualnego w wymiarze odpowiedzialności za partnera.

W niniejszej książce autorzy prezentują badania nad trzema wybranymi aspektami cyberedukacji młodzieży rzadko lub wcale dotychczas nie podejmowanymi. Dotyczą one roli internetu w edukacji seksualnej, moralnej i zdobywaniu informacji w zakresie własnej edukacji.

Problem wychowania seksualnego młodzieży od czasów najdawniejszych stał w centrum zainteresowania pokolenia dorosłych. Odpowiedzialność za tę sferę życia przypisywano najczęściej rodzinie, szkole oraz Kościołowi. W praktyce głównym edukatorem w tej sferze życia był rówieśnik. Z czasem dominującą pozycję przejęły media, zwłaszcza prasa młodzieżowa. Wszystkie te źródła istnieją nadal, jednak wydaje się, że internet ma w obecnych czasach pozycję dominującą. Jest to miejsce nie tylko zdobywania informacji na każdy temat związany z życiem seksualnym człowieka, ale także wchodzenia w specyficzne kontakty seksualne z partnerami o dowolnej orientacji seksualnej, narodowości, wieku itp. W internecie młodzi ludzie nie tylko zdobywają informacje na temat seksualności człowieka, ale także mogą w „bezpieczny” sposób uprawiać wirtualny seks, wtedy gdy tylko mają na to ochotę. Można by zatem postawić tezę, że nareszcie pojawił się uniwersalny „wychowawca” mogący wyręczyć dorosłe pokolenie, rozwiązując problemy, z którymi od zarania dziejów nie potrafi się ono uporać. Badania nad cyberedukacją i cybersekssem młodzieży prezentowane w tej książce pokazują, że tak nie jest. Ocena zarówno internetowych źródeł na temat seksu, jak i wirtualnych praktyk przez młodych internautów jest niejednoznaczna. Nie do końca ufają oni informacjom uzyskanym od rówieśników, natomiast doceniają zdobywanie doświadczeń erotycznych poprzez oglądanie pornografii. Wyraźnie rozgraniczają seks wirtualny od realnego i ten drugi cenią znacznie wyżej. Pomimo dostępu do ogromu informacji deklarują też chęć uzyskiwania tych informacji na przykład w szkole. Oznacza to, że przynajmniej obecnemu pokoleniu cyberedukacja i cyberseks nie zastąpi tego, czego mogą doświadczyć w życiu realnym.

W kontekście cyberedukacji niezwykle interesujące okazały się wyniki badań nad oceną dokonaną przez młodzież wartości występujących w świecie wirtualnym. Młodzi internauci dostrzegają promowanie w sieci wartości odmiennych (poza szczęściem) od tych, które znajdują się w ich hierarchii. Możliwe są co najmniej dwie interpretacje tego wyniku, obie ważne dla procesu wychowania. Po pierwsze, oznacza to, że współcześnie doświadczane przez młode pokolenie istnienie rozbieżności pomiędzy wartościami uznawanymi przez rodzinę, szkołę i inne instytucje zostało wzmocnione przez internet. A to, jak wiadomo, nie sprzyja kształtowaniu poczucia tożsamości i własnego systemu wartości. Po drugie, na podstawie wyników tych badań można stwierdzić, że wpływ internetu nie jest aż tak znaczący: badani internauci stwierdzili, że w sieci nie jest promowana troska o najbliższych, a jednocześnie w obrębie własnej hierarchii bezpieczeństwo rodziny stawiali na pierwszym miejscu.

Przedmiotem kolejnych badań, których wyniki przedstawione są w niniejszej publikacji, była edukacja przez internet w zakresie planowania własnej edukacji i kariery zawodowej. Okazało się, że internet jest w tym celu powszechnie używanym narzędziem, ale dla większości maturzystów nie jest on głównym ani wyłącznym źródłem informacji. Jedną z przyczyn może być zagubienie w ilości informacji, inną brak zaufania do informacji z tzw. nieoficjalnych źródeł, zdobywanych – na przykład – na forach rówieśniczych. Najbardziej interesującym wynikiem jest to, że większość badanych internautów uważa, że korzystanie z sieci przyczynia się do wzrostu poczucia wolności w zakresie planowania dalszego życia, co, jak wiadomo, jest niezwykle istotne u progu dorosłości.

Dorosłość

W literaturze z zakresu psychologii *life span* nie ma zgodności w kwestii granic wieku dorosłego, co wynika przede wszystkim z przyjmowania różnych kryteriów. Panuje natomiast powszechna zgoda co do podziału tego okresu na trzy stadia: tzw. wczesną, średnią i późną dorosłość. W tej części książki przedstawiamy badania nad wybranymi aspektami korzystania z internetu przez osoby znajdujące się w stadium wczesnej i średniej dorosłości, ostatnia zaś część poświęcona jest problemom dotyczącym najstarszych internautów.

Zegar biologiczny i zegar społeczny stawiają przed człowiekiem w każdym okresie życia określone wymagania. Wśród zadań rozwojowych stojących przed człowiekiem dorosłym wymienia się – między innymi – wybór partnera, założenie rodziny i wychowanie dzieci, osiągnięcie stabilizacji zawodowej. Autorzy tekstów zawartych w tej części pracy podjęli badania empiryczne nad wybranymi zagadnieniami, które wiążą się z wymienionymi zadaniami. Dotyczą one wirtualnej dyskusji nad macierzyństwem, utrzymywania internetowych kontaktów z rodziną przez pracujących za granicą młodych emigrantów oraz wirtualnego seksu i zdrady.

Niezwykle interesujących danych na temat roli, jaką w życiu kobiet oczekujących potomstwa odgrywa wirtualna debata na temat macierzyństwa, dostarcza tekst otwierający część poświęconą dorosłości. Narodziny dziecka uważa się za bardzo ważne wydarzenie w życiu rodzinnym. Wiąże się ono z podjęciem nowych ról rodzicielskich i przyjęciem odpowiedzialności za potomka. Choć opieka nad dzieckiem stwarza młodym rodzicom wiele problemów, to przeżywanie macierzyństwa (i ojcostwa, o czym mówi się coraz częściej) stanowi źródło satysfakcji i jest ważnym czynnikiem w rozwoju rodziców.

W czasach, kiedy nieustannie toczy się publiczna debata na temat kobiet i kobiecości, kiedy macierzyństwo nie jest już traktowane jako naturalne i prywatne doświadczenie, pokazanie roli internetu w życiu kobiety w tym szczególnie dla niej czasie ma, jak się wydaje, bardzo duże znaczenie. W szeroko zakrojonych badaniach autorka poszukiwała odpowiedzi na pytanie o to, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie internautki przygotowujące się do roli matki wykorzystują wir-

tualne kontakty oraz czy kontakty te zastępują tradycyjne źródła wsparcia. Na podstawie analizy wyników badań wyodrębnione zostały dwie grupy kobiet, różniące się częstością, zakresem i sposobem korzystania z internetu. Jedną grupę stanowią kobiety, które przebywanie na forum traktują instrumentalnie: zdobywają potrzebne informacje, nie identyfikują się z grupą, nie są skłonne do zawierania przyjaźni i wycofują się z wirtualnych interakcji, gdy osiągną zamierzony cel. Druga grupa kobiet także nastawiona jest na poszerzenie swojej wiedzy na tematy związane z macierzyństwem, ale równie ważne jest dla nich budowanie wspólnoty i zawieranie bliższych znajomości. Z omawianych badań wynika także, że – podobnie jak w przedstawionych wyżej badaniach dotyczących innych zagadnień – pomimo korzystania w dużym zakresie z wirtualnych kontaktów, kobiety w ciąży nie rezygnują z tradycyjnych źródeł informacji i wsparcia.

Młodzi dorośli nie tylko przygotowują się do nowych ról (np. jak w opisanych badaniach – do bycia rodzicem), ale także zmieniają relacje ze swoimi rodzicami, usamodzielniają się, podejmując ważne życiowe decyzje (np. związane z uzyskaniem niezależności ekonomicznej). Jednocześnie ciągle potrzebują oni wsparcia ze strony rodziców i dlatego dążą do utrzymywania z nimi kontaktów. Kontakty te są także potrzebne starzejącym się rodzicom, którzy przeżywają tzw. kryzys wieku średniego. Na wiek średni rodziców przypada też faza życia rodziny nazywana fazą opuszczonego gniazda. Internet jako środek umożliwiający komunikowanie się dorosłych dzieci z ich rodzicami, gdy mieszkają oni daleko od siebie, był przedmiotem analizy, jaką w świetle badań podjęła jedna z autorek. Z badań tych wynika, że mimo iż częstość kontaktów młodych emigrantów z rodzicami uległa po ich wyjeździe zmniejszeniu, to jakość tych kontaktów, zwłaszcza z ojcami, poprawiła się. Jednocześnie bardzo dużo osób badanych, doceniając rolę kontaktów wirtualnych, chętnie zamieniłaby je na rzeczywiste. Wydaje się, że wobec wzrastającej ciągle liczby polskich emigrantów, warto w przyszłych badaniach poszukiwać odpowiedzi na pytanie o to, jak pozostali w kraju rodzice oceniają wirtualne kontakty ze swoimi dziećmi. Omawiane badania dostarczają także informacji o motywach i celach wyjazdu młodych ludzi z kraju, rzucając światło na nowy sposób uzyskiwania niezależności przez osoby wkraczające w dorosłe życie.

Istnieje wiele czynników powodujących, że ludzie różnią się w zakresie przypisywania znaczenia życiu seksualnemu. Najważniejszymi i najlepiej opisanymi są wiek i płeć. Internet stwarza nową przestrzeń, w której toczy się życie seksualne człowieka. Powstaje pytanie, w jakim zakresie uprawianie seksu za pośrednictwem internetu przez ludzi dorosłych wpływa na ich życie seksualne (i inne sfery) w świecie realnym. W badaniach prezentowanych w tej książce poszukiwano odpowiedzi na pytania o to, jak ludzie dorośli rozumieją cyberseks i jak oceniają różne aspekty tego zjawiska, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zjawisko zdrady. Badane były zarówno osoby uprawiające cyberseks, jak i niemające takich doświadczeń, osoby żyjące w związkach małżeńskich, wolnych związkach, a także osoby samotne. Wyniki potwierdziły między innymi zaobserwowane w klasycznych badaniach różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami w ocenie

różnych aspektów życia seksualnego. W odniesieniu do cyberseksu największe różnice wystąpiły w ocenie wpływu tego zjawiska na jakość związku, a najmniejsze – w ocenie wirtualnej zdrady. Odmienne są też motywy i cele uprawiania cyberseksu przez obie płcie. Dane te, podobnie jak przedstawione we wcześniejszym tekście wyniki badań na temat cyberseksu młodzieży, stanowią interesujący wkład do badań nad rolą internetu w rozwoju tej sfery człowieka, która, zwłaszcza w naszej kulturze, jest przedmiotem nieustających kontrowersji.

Starość

Można spotkać opinie, wygłaszane przez osoby starsze, że internet został stworzony właśnie dla nich, ponieważ oni mają najwięcej czasu, z którym, gdyby nie przebywanie w sieci, nie mieliby co zrobić. Autorzy artykułów zawartych w ostatniej części książki poszukiwali w swoich analizach i badaniach odpowiedzi na pytania dotyczące aktywności w świecie wirtualnym ludzi starych i jej skutków dla ich rozwoju i codziennego funkcjonowania. Wszechstronna analiza wyników badań różnych autorów pokazała, że na całym świecie ludzie starzy są aktywnymi użytkownikami internetu oraz że przebywanie w wirtualnym świecie stwarza im możliwość podtrzymywania zainteresowania i zadowolenia z życia seksualnego. Badania na grupie polskich e-seniorów oraz analiza polskich stron internetowych tworzonych z myślą o ludziach w starszym wieku przyniosły potwierdzenie wyników innych badaczy. W ocenie większości badanych internet jest wspaniałym wynalazkiem, z którego korzystają oni w sposób bardzo zróżnicowany (podobnie jak robią to inne grupy wiekowe). Zdaniem badanych, to nie wiek, ale umiejętności i potrzeby decydują o sposobie i zakresie korzystania z sieci. Z analiz autorki wynika, że istotnie grupa starszych internautów jest zróżnicowana. Stwierdziła ona różnice płciowe, różnice związane ze stażem internauty, a także różnice pomiędzy osobami mieszkającymi samotnie a tymi, które mieszkają z innymi. Okazało się także, że osoby starsze dostrzegają znacznie więcej korzyści niż zagrożeń wynikających z korzystania z internetu. Jest to zrozumiałe, gdy przyjrzymy się potrzebom, które za pośrednictwem internetu mogą zaspokajać osoby starsze (np. utrzymywanie kontaktów z rodziną, przynależność do grupy, udzielanie i otrzymywanie wsparcia, niezależność, co wiąże się z samodzielnym radzeniem sobie z problemami życia codziennego, itp.). Także umiejętność posługiwania się nowym środkiem technologicznym, jakim jest internet, z którego korzystają młodsze grupy wiekowe, zapewnia ludziom starszym lepszą pozycję w społeczeństwie i przeciwdziała ich marginalizacji. Wydaje się, że badania nad starszymi internautami warto podejmować także i z tego powodu, że nasze społeczeństwo starzeje się i tych użytkowników będzie przybywać, ale będą to już starzy internauci ze znacznie większym doświadczeniem w zakresie korzystania z internetu niż obecni.

Internet rozwija się w tempie, które będzie – jak prognozują specjaliści od technologii informacyjnych – wzrastało w sposób trudny dziś do określenia. Dla-

tego jego oddziaływanie na człowieka należy, jak w wypadku innych czynników, badać na bieżąco. Wprawdzie odległe w czasie skutki tego działania na człowieka będzie można oceniać za kilkanaście lat (mam na myśli skutki oddziaływania na tych, którzy od pierwszych lat życia mają kontakt z tym środkiem przekazu), ale tylko obecnie możemy badać wpływ internetu na człowieka starego, który w późnych latach życia zaczął z niego korzystać, czy niezwykle interesujące zjawisko, jakim jest występowanie w roli nauczycieli obsługi internetu (a nawet ekspertów) przedstawicieli młodego pokolenia w stosunku do ludzi starszych. Ponadto na podstawie wyników badań prowadzonych współcześnie, do których należą także badania prezentowane w tej książce, można w ograniczonym wprawdzie zakresie, ale jednak prognozować, jaki wpływ na psychologiczne funkcjonowanie człowieka będzie miał internet. Być może szybciej, niż się zakłada, to właśnie wirtualny świat, w którym coraz częściej przebywają przedstawiciele wszystkich grup wiekowych, będzie głównym środowiskiem człowieka. Jeśli tak się stanie, to większość działań człowieka zostanie przeniesiona do tego świata (nauczanie, kontakty społeczne, praca, działalność artystyczna i społeczna itd.), a psychologia będzie musiała rozszerzyć przedmiot swoich zainteresowań, jakim jest zachowanie człowieka, o badanie zachowania jednostki w świecie wirtualnym (Joinson 2003). Jeśli natomiast rola internetu będzie malała, co przecież też jest prawdopodobne, to współcześnie prowadzone badania przejdą do historii psychologii, stanowiąc świadectwo zainteresowania psychologów środowiskiem, w jakim w określonym czasie żyje człowiek.

Literatura cytowana

- Batorski, D., Marody, M., Nowak, A. (red.) (2006). *Spoleczna przestrzeń internetu*. Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica.
- Brzezińska, A. (2000). *Spoleczna psychologia rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Greenfield, P., Yan, Z. (2006). Children, adolescents and the internet: A new field of inquiry in developmental psychology. *Developmental Psychology*, 3, 391–394.
- Hendrykowski, M. (2005). *Metafory internetu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Joinson, N.A. (2003). *Understanding the psychology of internet behaviour. Virtual worlds, real lives*. New York: Palgrave Macmillan.
- Krejtz, K., Krejtz, I. (2006). Ja w sieci – sieć we mnie. Zależności pomiędzy doświadczeniami relacji w internecie a reprezentacją obrazu siebie. W: D. Batorski, M. Marody, A. Nowak (red.), *Spoleczna przestrzeń internetu* (s. 91–112). Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica.
- Radochoński, M., Przywara, B. (red.) (2004). *Jednostka – grupa – cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informacyjnego*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania.